

Morgan De Sanctis był pierwszym gościem nowego programu *Roma TV*, pod tytułem *Slideshow*. Uczestnicy programu komentują w nim zdjęcia, w szczególności te, których są bohaterami.

Zdjęcie z Andreazzolim.

- Poprosiłem go, aby wyjaśnił mi jak wygląda otoczenie, jakie są wymagania. Był jedną z osób, która bardzo mi pomogła.

Zdjęcie z Open Day z zeszłego sezonu.

- To był piękny dzień, kibice mogli wyrazić swój sprzeciw, ale przy tej okazji zmanifestowali niesamowite przywiązanie. Prosimy nas, abyśmy honorowali barwy, powiedziałem to również ja i tak zrobiliśmy. Zawsze będę nosił ten dzień ze sobą.

Zdjęcie z Pallottą.

- Pamiętam dzień, w którym poznałem prezydenta. Kierownictwo zmienia włoską piłkę i jestem przekonany, że im się uda.

Zdjęcie ze śmieszną miną De Sanctisa.

- Udawałem maskotkę Toronto, to był jeden z moich pierwszych gestów, aby zażartować z kolegami. Wszystko to pomaga mi i tym, którzy są blisko, w tworzeniu grupy.

Zdjęcie do kampanii sprzedażowej karnetów.

- Tym, co liczy się najbardziej, jest Roma, musimy zrobić dla niej co najlepsze.

Zdjęcie z Garcia.

- Trener posiada ponadprzeciętną inteligencję i jest jasnym, że odegrał kluczową rolę w poprzednim sezonie, poza cechami technicznymi i moralnymi, ma wielkie pragnienie poprawy i wykonywania swojej pracy w najlepszy z możliwych sposobów.

Zdjęcie z Tottim.

- Tottiego znam od czasów młodości, mieliśmy 15-16 lat, wzbogaciło mnie przebywanie z nim razem, w szatni, w ostatnim sezonie. Jest jednym z największych talentów, jakie wypuściła włoska piłka, zawsze zakładał barwy Giallorossich, z pasją. Będę go nosić w pamięci jako wielkiego kolegę z drużyny, z którym mam nadzieję dzielić sukcesy.

Zdjęcie superparady z wygranego 2-0 meczu z Napoli w poprzednim sezonie.

- Parada z Napoli była bardzo ważna, było wybicie De Rossiego z linii i moja parada, zostaliśmy przy wyniku 0-0. De Rossi jest jednym z tych kolegów, których znałem jedynie z reprezentacji. Posiada wielką wrażliwość, jest rzymianinem i Romanistą. On i Totti zasługują na wiele, zasługują na wygranie czegoś ważnego, Roma zasługuje na sukcesy.

Zdjęcie z kolegami z drużyny.

- Grupa jest zjednoczona, solidna, zwarta, bezinteresowna, pragnąca wielkich wyników.

Zdjęcie z Borriello.

- Z Borriello związałem się od początku najbardziej. Z Chievo przeniósł nas do historii, to był gol, którego chciał i na który zasłużył.

Zdjęcie z twojego ulubionego filmu ("Skazani na Shawshank").

- To mój ulubiony film, opowiada o osobie, która nigdy się nie poddaje, odnajduję się w tym. To film, który daje ważne lekcje, aby wierzyć w nasze umiejętności.

Zdjęcie z twojej ulubionej piosenki ("Nigdy się nie powtórzy").

- Nie jestem kimś, kto prowadzi nocne życie. Odzwierciedla moje życie prywatne. Kiedy składasz obietnice swojej partnerce, również piosenką możesz wyrazić, co czujesz.

Zdjęcie Conte i Tavecchio.

- Rok temu dokonałem bardzo precyzyjnego wyboru, poświęciłem się tylko klubowi. Rozpoczyna się nowy cykl, wiele razy wyrażałem wahania co do Tavecchio. Jest oczywistym, że wybór Conte był najlepszy. Życzę mu, który nie jest już naszym rywalem w Serie A, osiągnięcia świetnych wyników, gdyż mamy za sobą fatalne doświadczenia mundialowe.

Zdjęcie zespołu na koniec sezonu 2013/2014.

- Pamiętam tamten wieczór, gdy mieliśmy dużo zabawy. Życzyliśmy sobie w 2014 roku zdobycie czegoś konkretnego. Tak się nie stało, ale pracujemy nad tym.

Musimy ciężko pracować, aby zbudować to, co zbierzemy na koniec sezonu.

Zdjęcie twojej rodziny.

- Bardzo mnie wzruza, to moja rodzina, jestem bardzo ostrożny w chronieniu mojej prywatności, nie lubię publicznych okazji. Moje córki dorastają, postanowiłem zatrzymać się i żyć w Rzymie, mam nadzieję, że będą mogły żyć spokojnie i zrealizować wszystkie marzenia i pragnienia, które mają.

Zdjęcie z prezentacji drużyny przed meczem Roma-Fenerbahce.

- Nareszcie, zaczyna się. To było lato ciężkiej pracy. Byłem bardzo zadowolony podczas Open Day, byłem najszybszy w przebiegnięciu pod trybunami.

Autor: abruzzo